

Bogdan Stepień

Do: Szkoły

Temat: List do nauczycieli w sprawie zaniżonej subwencji oświatowej na rok 2012 oraz jej skutków

Szanowni Państwo,

Przewidziana w projekcie ustawy budżetowej na rok 2012 kwota subwencji oświatowej nie spełnia zapisu art. 28 ust. 1 ustawy o dochodach jst, i jest zaniżona o około 1.4 mld zł.

Najbardziej na zaniżeniu subwencji oświatowej na rok 2012 ucierpią zadania oświatowe powiatów i samorządów województw.

Jeżeli Minister Finansów wespół z Ministrem Edukacji Narodowej nie opamiętają się na czas, to zapewne nastąpi kolejna fala likwidacji szkół i ograniczania kosztów funkcjonowania oświaty. Będzie to musiało nastąpić, bo sytuacja finansowa jednostek samorządu terytorialnego staje się coraz gorsza.

Z likwidacją szkół wiązać się będzie eliminowanie z rynku pracy kolejnych nauczycieli.

Na podstawie własnych badań i analiz widać, że już następuje blokowanie przyjmowania do pracy nowych/młodych nauczycieli.

Proszę zapoznać się z poniższymi opracowaniami:

1. [List otwarty do Ministra Edukacji Narodowej i Ministra Finansów w sprawie zaniżonej o ponad miliard złotych subwencji oświatowej na rok 2012.](#)
2. [III \(trzeci\) list do jednostek samorządu terytorialnego w sprawie zaniżonej kwoty subwencji oświatowej w projekcie ustawy budżetowej na rok 2012.](#)
3. [Listy otwarte do przewodniczących komisji finansów, edukacji i samorządu Sejmu RP w sprawie zaniżonej subwencji oświatowej na rok 2012 o ponad miliard zł.](#)
4. [II \(drugi\) list do jednostek samorządu terytorialnego w sprawie zaniżonej kwoty subwencji oświatowej w projekcie ustawy budżetowej na rok 2012.](#)

oraz

5. [Komentarz do pism otrzymanych z Ministerstwa Finansów w sprawie zaniżonej subwencji oświatowej na rok 2011,](#)
więcej www.iar.pl.

Związek Nauczycielstwa Polskiego zadbał o wzrost wynagrodzeń nauczycieli ale nie potrafił już zadbać o właściwy wzrost subwencji oświatowej dla jst.

Za to, będą zapewne musieli zapłacić sami nauczyciele, zapłacą to poprzez likwidację swoich miejsc pracy.

Obaj wyżej wymienieni ministrowie (tj. MEN i MF - jako członkowie rządu) podjęli decyzje o wdrożeniu wynagrodzeń nauczycieli oraz wdrożeniu składki rentowej finansowanej przez pracodawcę na rok 2012 nie zabezpieczając odpowiedniego związanego z tym wzrostem, wzrostu subwencji oświatowej.

Braki w subwencji oświatowej wynikają głównie z "reformy" systemu oświaty! Innymi słowy koszt "wprowadzenia reformy" mają sfinansować w całości same samorządy.

Wyniki edukacji "prowadzonej" przez MEN z roku na rok pogarszają się, innymi słowy polska edukacja schodzi na psy

(http://iar.pl/aktualnosci/2011-09-15_WynikiWojewodzkieWzglemWynikuKrajowego_sortG.pdf
więcej http://iar.pl/aktualnosci/2011-10-10_Poparcie_wyborcow_sejm2011_a_wyniki_ich_pociech_w_nauce.html).

Przy coraz gorszych wynikach w edukacji wprowadza się reformę polegającą na przymusowym

wysyłaniu do szkoły 6-latków.

Co takiego się ostatnio wydarzyło z polskimi dziećmi, że jeszcze rok temu aby wysłać swoje 6-tnie dziecko do szkoły, należało mieć specjalne "glejty", że nasze dziecko sprosta "wyzwaniu" a teraz każdy z 6-teków i to już bez żadnego "glejtu" ma temu zadaniu sprostać? Co się takiego wydarzyło w ciągu roku?

Z zaprojektowaną "reformą" systemu oświaty (przez byłą minister panią Katarzynę HALL), związanych będzie szereg różnego rodzaju naprężeń, naprężeń które w "krótkim" czasie będą musiały przejść przez wszystkie szczeble edukacji: od szkół podstawowych aż po szkoły wyższe!

Będą to naprężenia w zasobach lokalowych oraz krótkoterminowym zapotrzebowaniu na dodatkową "krótkoterminową" kadrę nauczycielską.

Czy Minister Edukacji Narodowej i/lub Minister Finansów potrafili ocenić właściwie te naprężenia i skutki z nimi związane?

W całej tej "reformie" chodzi wyłącznie o to, aby wprowadzić młodzież na rynek pracy o 1 rok wcześniej, nie bacząc na inne efekty!

Stopa bezrobocia w Polsce pozostaje na wysokim poziomie i nic nie wskazuje na to, że się szybko obniży!

Wprowadzana "reforma" spowoduje, że w przyszłości stopa ta będzie jeszcze wyższa!

Przy okazji nastąpi obniżenie wyników w edukacji, to powinno być dla każdego sprawą oczywistą.

"Reforma" ta jest zapewne wyłącznie decyzją polityczną.

Rodzi się zatem pytanie: czemu to ma służyć ???

Chyba tylko i wyłącznie ma to służyć obniżeniu wiedzy młodzieży wchodzącej na rynek pracy !!!

Pozdrawiam,
Bogdan Stępień
www.iar.pl